

# Agnieszka Osiecka, Czy to ładnie leniem być

Alibabki

Jak to dobrze być leniem  
Dobrze być leniem, nie robić nic  
W lesie liczyć półcienie  
Z wędką na klenie w południe iść  
Jak to miło szalenie  
Nie dbać o mienie  
Z fajeczką lec  
W blasku świec

Jak to dobrze być leniem  
Dobrze być leniem przez cały rok  
Na śniadanie - marzenie  
Na noc - marzenie i złoty mrok  
Jak to dobrze być leniem  
Uśpić sumienie  
Orzeszki tłuc  
W biały dzień  
Cały dzień, biały dzień

A gdy smutno ci będzie  
Znajdzie cię wszędzie  
Jak wierny cień  
Drugi leń

Jak to słodko być leniem  
Słodko być leniem, na sianie spać  
Albo nagle na na scenie  
Ziewnąć bezczelnie i przestać grać  
Jak to miło szalenie  
Rzucić golenie  
Od jutra już  
Jutro już

Być jak młody krokodyl  
Same wygody, kłopotów brak  
Dobre lenie są w cenie  
Nie mów mi, że nie, jak tak to tak  
Tak jest łatwo i ładnie  
Aż się nie wpadnie  
W północny szal  
W biały dzień, w biały dzień  
W biały dzień, w biały dzień

Już nie będzie tak cacy  
Pójdzie do pracy  
Nasz biedny leń  
Biedny leń

Jak to głupio być leniem  
Smutno być leniem, po prostu wstyd  
Lepiej w ciągłej być wienie  
Stale na scenie i mieć ten sznyt  
Trzeba nieba przychylić  
Bawić i kwilić  
Dzień i noc  
Aż po świt

Stale tyle roboty  
Tyle ochoty, ktoś czeka nas  
Serca biją jak młoty  
Pędzą soboty na pełen gaz  
Nigdy nie bądź paskudą

Leniem i nudą  
Gdy kogoś masz  
Kogoś masz

A gdy trudno ci będzie  
Znajdzie cię wszędzie  
Mruczanka ta  
Cicho sza